ELŻBIETA KOWALCZYK

ur. 1947; Kamienna Góra

Miejsce i czas wydarzeń	Klementowice, współczesność
Słowa kluczowe	Projekt "Pszczelarstwo na Lubelszczyźnie. Nieopisana historia - Rzeczpospolita Pszczelarska", pszczoły w mieście, miód z miejskich pasiek

Pszczoły w mieście mają lepiej

Pszczoły w mieście mają się lepiej. Są tam lepsze pożytki, jest cieplej, więcej dwutlenku węgla. Z dwutlenkiem węgla też [jest] ściema jak z pszczołami. Powinno go być pięćdziesiąt razy więcej, żebyśmy żyli trzysta lat (mamy powiedziane, że możemy [żyć] z trzycyfrowym wynikiem; nie wiem, czy dziewięćset dziewięćdziesiąt dziewięć, czy tylko sto jedenaście, ale tak podobno ludzie żyli). To widać po pszczołach. Tam, gdzie jest więcej dwutlenku węgla, jest im zdecydowanie lepiej. Ciśnienie też powinno być dużo wyższe. Tlenu też powinno być więcej. Miód [z pasiek w miastach] wcale nie jest zatruty, dlatego że paliwa [są] coraz bardziej czyste i jest tam jednak pewna ochrona środowiska.

Nie wyrzucajmy pszczół z miast. W Rosji w każdym parku [stoi] pasieka, sklep z miodem. Dzieci szwendają się między ulami. [Do] mnie też przyjeżdżają moje wnuczki. Raz [jedna] wspinała się na stojaku na palcach i tak zaglądała, tak zaglądała, że aż wpadła do ula. [Ale] nic się [jej] nie stało. Ludzie się zatrzymują, bo dzieci [chodzą] gołe. Rasy pszczół teraz są naprawdę łagodne i przyjemne.

Data i miejsce nagrania	2016-07-13, Klementowice
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Maria Buczkowska
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"